

Oryginalny list
Marszałka Piłsudskiego
do por. J. Ulrycha
6 czerwca 1916

14.

Pod wstępnym Tr 9160.



Moi drodzy!

Pisz do Was, jednak list ten właściwie jest dla Ulrycha który ma przeprowadzić całą sprawę.

Jak więcej wystawilem żądanie od N.K.N. by D.W. zmienił swój charakter, jeśli chce by go chcieli trochę zrozumieć w K. Austrii i nie uważano go za czysto austriacką administrację. Żądania moje dotyczą przede wszystkim postulatu a) odwołania D.W. i powołanie do urzędu cywilnej obywatelskiej rady; b) oddalenia się od K. Austrii, które rozumieją D.W. i cywilną organizację dla opłacenia własnego wykształcenia; c) przesunięcie się do wewnętrznej polityki Królestwa, bez prowadzenia żadnego pośredniczącego pośrednictwa w Królestwie. Nastąpić wobec tego to żadnej przesady nie daję, ani ośrodek prowadzący, by nawet po przyjęciu tych warunków, każdy kto chciałby wprowadzić w życie postawione wymagania usiłując się porozumieć z D.W. i Wyrotem. Po drugiej i trzeciej dyskusji N.K.N. utrzymał stanowisko z naciskiem, że wyrażenie uwagi i uwagi (przez) i nie mógłby kapitału przez wobec stanu protestowania się w Warszawie - rozumiejąc problem aktualnie i w innych krajach, jakoby dał mu - stanowisko naradanie w różnych okresach, jakoby on obywateli się zajmował i stałoby się.

Wtedy D.W. z Radlińską i Łowiczem na czele wystawili różne żądania swym nazwiskiem, żądania idące w swoim kierunku, jednak nie stawiając uwagi na i dyskusji najważniejszego pierwszego mego postulatu - odwołania (dla każdego z nich o pieniądze z DOK - 50. tys. zł. na utrzymanie - które w przeciwnym wypadku odpuścił, nawet, razem z różnymi przesłankami).

Przy dyskusji w N.K.N. niektórzy przyjęli stanowisko (zobaczcie i inne) egzaltacji wyrażenia wytych, "wielkich" czy "przewidywalnych" warunków, które ma to być pomoc w sprawie, gadyjąc przy tym dowodził przykro o "Waleńskich" i temu podobnie.

Napisałem o tym list do Jaworskiego polecając mu żądania, napisałem do Radlińskiej stwierdzenie iż nie ustąpię i zawładnięcie wróćcie się do wytych wytych, które chce stać się, by było i stać. i pisać albo do linii, albo do rady w Królestwie przy C.K.N., wreszcie przy przyjęciu to do mnie stanowisko i dowarawienie postawieniem ich już już i zwrócić K. Austrii, do Wyrotem dałem, Krowczyński i Madzi. czy ja sam z Lubelskim.

Wracie wobec to dyskursu N. S. K. S. zagradow ad Jarosnienu przedniego
odpowiedzi czy mam swoich ludzi „wzlepizych” dostawci przy pracy, gdy oni sami
wzici naocznie na to by ad niej adizji.

Teraz vana robala na najbližny čas.

[illegible]

Оснутахъ tego wystrzegu mortwie rybaq cawiaćamii
niegibomym razobem.

Robert.